



TERAŹNIEJSZA PRAWDA

i Zwiastun Chrystusowej Epifanii

„A gdy [Baranek] otworzy siódm piecz ... ” „Ale cie przyst pili do góry Syon i do miasta Boga ywego, do Jeruzalemu Niebieskiego (...) Patrzajcie, aby cie nie gardzili Tym, Który mówi (...): Jeszcze ja raz porusz nie tylko ziemi , ale i niebem (...) Przetoz przyjmuj c Królestwo nie chwiej ce si , miejmy lask , przez któr s u my przyjemnie Bogu z boja ni i uczciwo ci . ” „ ... Chrystus przyszed szy Najwy szy Kap an (...) Przez wi kszy i doskonalszy przybytek, (...) Znalaz szy wieczne odkupienie. ” — Obj. 8:1; yd. 12:22, 25, 26, 28; 9:11,12.

TERAŹNIEJSZA PRAWDA

i
Zwiastun Chrystusowej Epifanii

SUPLEMENT DE LA VERITE PRESENTE ET HERAUT DE L'ÉPIPHANIE DE CHRIST

Bimestriel

WRZESIEŃ – SEPTEMBRE 1954

Denain (nord)

Nr. 156

CZY OKRES EPIFANII KOŃCZY SIĘ W ROKU 1954?

(Does the Epiphany period end In 1954?)

(P'54, p. 51-54)

Oświeceni Epifanią bracia wiedzą, że Wtóre Przyjście Jezusa postępuje przez trzy okresy, pokazane w Piśmie Świętym przez greckie słowa: parousia, epiphaneia albo apokalupsis oraz basileia; oni wiedzą również, że słowa epiphaneia i apokalupsis są użyte w Biblii na określenie (1) prawdy objawiającej albo odsłaniającej, osoby, zasady i rzeczy poprzednio zakryte lub zaciemnione, a to przez świecenie ze szczególną jasnością albo przez odsłanianie ich, oraz (2) na określenie okresu czasu, w którym jasne świecenie prawdy i jej odsłanianie objawi Pana światu, Wielkiemu Gronu i klasie Młodociano Godnej, że jest obecny we Wtórym Przyjściu w Jego prawdziwych stosunkach; co więcej wiedzą z Pisma Świętego tak jak to jest objaśnione w pismach parousyjnych i epifanicznych, że greckie słowa epiphaneia i apokalupsis odnoszą się do tej samej działalności i do tego samego okresu czasu (E. tom 4, 15, 21, 45-47; P '28, 45, 46 itd.), i że ten okres (zazwyczaj nazywany Epifanią) rozpoczął się w roku 1914 (w jego ścisłym znaczeniu) jest 40 lat długi, kończący się w roku 1954. Stąd zdają oni sobie sprawę, że rok 1954 jest bardzo ważnym rokiem w rozwoju Planu Bożego, albowiem oznacza on koniec okresu Epifanii (w jej ścisłym znaczeniu) oraz początek Bazylei, albo okresu Królestwa, jako różniący się od Epifanii, chociaż jest zachodzenie okresu Epifanii na okres Bazylei.

Brat Johnson wykazał z Pisma Świętego,

że okres Epifanii (albo Apokalipsy) jest ten sam co czas ucisku, który w swoim ścisłym znaczeniu rozpoczął się w roku 1914 (E. tom 4, 15, 21, 32-34, 48-56 itd.). Oświadczył on, że „co się tyczy świata, to Epifania dzieli się na cztery różne okresy, tj. (1) Wojnę i jej następstwa, (2) Rewolucję, lub Armageddon i jego następstwa, (3) Anarchię i jej następstwa, oraz (4) Ucisk Jakuba i jego następstwa (E. tom 10, 10; T.P. 1948, 35, szpalta 1; zob. również E. tom 4, 53, 59). Ponieważ czas postąpił naprzód, staje się coraz to widoczniejszym, że Epifania, w tym znaczeniu nie skończy się zupełnie w jesieni 1954 roku ani do listopada 1956 roku, albowiem zdaje się być oczywistym, że zniszczenie Babilonu, zupełne dzieło światowej rewolucji, cztery formy rządu pod panowaniem dynastii Jehu, które nastąpią (E. tom 3, 366), światowa anarchia, oraz druga faza ucisku Jakuba jaka nastąpi po anarchii (E. tom 6, 315, 580), nie spełnią się wszystkie te wydarzenia w tak krótkim okresie czasu (zob. T.P. 1954, 27; P '54, 40 szp. 2).

Wiadomo nam dobrze, że niektórzy będą się sprzeciwiać tej myśli (tak jak to już niektórzy sprzeciwiają się), iż Epifania przedłuży się poza rok 1954 i 1956. Jednak staranny badacz rozpoznaje, że prawda odnośnie trwania Epifanii rozwijała się stopniowo, oraz że brat Johnson przyznawał, iż Epifania rozszerzy się poza rok 1954 i

CZAS KOŃCA

1956. Zauważyliśmy właśnie pod tym względem kilka przykładów: W. E. tomie 4, 52, T.P 1926, 39, szpalta 2 po podaniu poprzednio kilku linii myśli, z której on wnosił, że Epifania jest okresem 40-letnim on pisze: „może (nasze podkreślenie) w jesieni 1956 r., w którym to czasie schodzenie się Epifanii w Bazyleję prawdopodobnie (nasze podkreślenie) się skończy. Tak więc możemy widzieć, że na niektóre fazy tego przedmiotu nie możemy jeszcze mówić z upewnieniem. Ten przedmiot tylko „po części znamy”. Ufamy, że później będziemy mieli doskonalsze wyrozumienie tej myśli. Dlatego w prowadzeniu dyskusji na ten przedmiot bądźmy ostrożni, ażebyśmy nie byli za pewni w naszych zdaniach. Dopóki postępujące światło nie usprawiedliwia naszych stanowczych zdań, tak długo bądźmy skromnymi w naszych mowach względem szczegółów na te zarysy czasu i podawajmy je tylko tak, jak to jest podane w naszym artykule i jak powyżej było nadmienione, że to są tylko wnioski a nie żadne pewne dowody”.

Zauważyliśmy już, że brat Johnson włączał drugą fazę ucisku Jakuba, jako część Epifanii. W E. tomie 11, str. 367 on pisze: „ucisk Jakuba w pierwszej jego fazie (od roku 1881 do 1954 co najmniej)”. Jeżeli więc pierwsza faza ucisku Jakuba ciągnie się do roku 1954 co najmniej, to brat Johnson tutaj widocznie przyznawał, że jego druga faza rozciągnie się znacznie poza rok 1954. Jest to potwierdzone i przez to co pisał on w P '47, str. 53, par. 2, jako jedno z jego ostatnich ogłoszonych wyrażen na ten przedmiot: „koniec anarchii nastąpi jakiś czas po roku 1956. Później nastąpi druga faza ucisku Jakuba a potem nawrócenie Izraela. A jeszcze później nastąpi (nasze podkreślenia) wybawienie Wielkiego Grona (Obj. 7:14)”. W związku z tym on wzmiankuje „koniec obalenia królestwa Szatana” wśród różnych długo ciągnących się wypadków „które nastąpią pod koniec Epifanii (nasze podkreślenie)”; nadmienia on tu także o „czasie ucisku trwającym ponad 40 lat”. Biorąc pod uwagę te wszystkie trzy oświadczenia z P '47, str. 53, par. 2, jest całkiem jasne, że jego myśl co do tego czasu była, iż Epifania jako czas ucisku przedłużyłaby się dość znacznie poza rok 1956, chociaż on myślał poprzednio, że rewolucja, anarchia i ucisk Jakuba nastąpią przed rokiem 1954.

Zastanowienie się nad trwaniem Czasu Końca, rzuci dalsze światło na koniec okresu Epifanii, albowiem Czas Końca kończy się czasem ucisku albo okresem Epifanii, obejmując wszystkie jego etapy: wojnę, rewolucję, anarchię oraz ucisk Jakuba (C. 382; E. tom 6, 455). Powinniśmy zauważyć, że w nocy uczynionej do tomu 3 na stronie 382 przez brata Johnsona, brat Johnson oświadczył, że Czas Końca nie skończył się w roku 1914, ponieważ ten rok nie był świadkiem zupełnego obalenia królestw tego świata oraz Babilonu, tak jak spodziewał się tego brat Russell, gdy pisał tom 3. Ten sam kierunek rozumowania całkiem logicznie dowodzi, że obecnie jesteśmy jeszcze w Czasie Końca i będziemy w nim pozostawali tak długo, aż królestwa te i Babilon zostaną ostatecznie zburzone. Zdaje się więc być oczywistym, że wszystko to nie stanie się do jesieni 1954 albo do jesieni 1956; a zatem Czas Końca oraz Epifania będą trwały jeszcze po roku 1954 i 1956.

Ciekawą jest rzeczą zauważyć w łączności z tym, wyjaśnienie brata Johnsona podane w E. tomie 6, 454 T.P. 1934, 59, par.3 co do Czasu Końca: „Północ z przypowieści (Mat. 25:1-12) była w kwietniu 1877, gdy powstał okrzyk: „Oto Oblubieniec”; lecz ta noc zaczęła się 1 października 1799 jak pokazaliśmy (P '27, 13 odnośnie Mar. 13:35; Łuk. 17:34) i dlatego ta noc przychodzi do jej pierwszego końca (nasze podkreślenie) w roku 1954, na początku (podkreślenie br. Johnsona) zejścia się jej z okresem Królestwa. Ta noc jest okresem Czasu Końca, którego zejście w Królestwo będzie trwać 25 miesięcy dłużej, tj. do listopada 1956, po którym to czasie (jak długo po tym czasie on nie podaje) Daniel powróci”.

Widzimy z tego przytoczenia, że październik 1954 oznacza „pierwszy koniec” Czasu Końca, oraz że z tego ograniczonego punktu widzenia oznacza on koniec nocy z przypowieści (Mat. 25:1-12), tak jak październik 1799 oznaczał jej początek a kwiecień 1877 jej północ. Jednak widzimy również, że Czas Końca nie kończy się zupełnie z rokiem 1954, lecz tylko dochodzi tam do „jego pierwszego końca” - „na początku jego zejścia się”. Przeto brat Johnson przyznaje, że przedłużenie Czasu Końca przeciągnie się poza rok 1954 i wnosi na podstawie równoległości Parousji i Epifanii, że również będzie zachodzenie Czasu Końca a zatem czasu ucisku albo Epifanii na Bazyleję lub

okres Królestwa, przez 25 miesięcy. Koniec tego zachodzenia następuje w listopadzie 1956; a myśl ta zdaje się być potwierdzoną przez Wielką Piramidę (zob. np. P '47, 7-14). W dodatku do tego, zdaje się być całkiem jasnym z C 382, jak zostało wyjaśnione powyżej, że będzie tak samo dalsze zachodzenie poza rok 1956. Inny odnośnik, który powinien dopomóc nam łatwo do rozpoznania, że Czas Końca zachodzi w Bazyleję poza rok 1954 i 1956 jest w E. tomie 7, 459, (u góry), gdzie brat Johnson, po zgromieniu P.B.I. za ich błędy co do Czasu Końca i za ich odrzucenie wskazówek Pisma Świętego, że czas ten następuje po skończeniu się 1260 lat (Dan. 12:4, 6, 7, 9), wzmiankuje o Czasie Końca jako o „okresie od 1799 aż do ustanowienia Królestwa po obaleniu królestwa Szatana”. Tym sposobem widzimy, że na podstawie Pisma Świętego brat Johnson nauczał, iż Czas Końca rozciągnąłby się poza rok 1956 a zatem oznaczałoby to, iż okres Epifanii przedłużyłby się również poza rok 1956.

KONIEC WIEKU EWANGELII

Ostateczny koniec Wieku Ewangelii jest bezpośrednio spokrewniony z końcem Epifanii albo czasem ucisku, oraz końcem Czasu Końca. Brat Johnson oświadczył, iż „Epifania jest ostatnim szczególnym okresem Wieku Ewangelii i dlatego będzie ona trwała co najmniej aż do czasu, gdy ostatni członek Małego Stadka opuści ziemię (co stało się w roku 1950), i prawdopodobnie prawie aż do ustanowienia ziemskiej fazy Królestwa Bożego (nasze podkreślenie). To prawdopodobieństwo jest spowodowane przez fakt, że Epifania zawiera w sobie objawienie (apokalypsis, odsłonięcie) Wtórego Przyjścia naszego Pana światu, jako obecnego Króla oraz jako niszczyciela królestwa Szatana, jak również objawienie Wielkiemu Gronu i klasie Młodociano Godnej, jako ich Oczyszcziela i Wybawiciela” (E. tom 4 str. 65 par. 2). Chociaż zdajemy sobie sprawę, iż w czasie kiedy on to pisał, nasz drogi brat Johnson spodziewał się, że światowe wypadki będą się wzmagaly szybciej niż w rzeczywistości one postąpiły (dlatego powinniśmy brać pod uwagę ten fakt), to jednak powinniśmy niemniej zwrócić szczególną uwagę na jego powód spodziewania się, iż Epifania będzie trwała prawie aż do czasu

ustanowienia ziemskiej fazy Królestwa Bożego (który to powód bieg czasu nie zmienił), a mianowicie, iż Epifania zawiera w sobie objawienie Wtórego Przyjścia naszego Pana światu, jako obecnego Króla i jako niszczyciela królestwa Szatana, a Wielkiemu Gronu i klasie Młodociano Godnej, jako ich Oczyszcziela i Wybawiciela.

To przyprawia nas do zastanowienia się nad trwaniem Epifanii co się tyczy ludu Bożego. Dotąd rozważaliśmy nad Epifanią szczególnie w tym co się tyczy świata i zauważyliśmy, iż jest ona podzielona na cztery zarzysy ucisku z ich następstwami. „Lecz co się tyczy ludu Bożego, to Epifania dzieli się na dwa okresy (1) Czas w którym Kapłaństwo ma do czynienia z Kozłem Azazela i (2) czas, w którym Kapłaństwo ma do czynienia z oczyszczaniem Lewitów” (E. tom. 10, 10; T.P. 1948, 35, szp. 2). Pierwszy z tych dwóch okresów jest skończony, a co się tyczy pracy Kapłaństwa w ciele to drugi okres również jest skończony. Jak to wykazaliśmy w P '51, 24, 25; T.P. 1951, 8; P '54, 30, Kapłaństwo gdy było w ciele dostarczyło pozafiguralnej wody rozłazczenia i ostrej brzytwy, a teraz chodzi o to aby Lewici używali je w swoim oczyszczeniu. Całe Kapłaństwo będąc teraz poza zasłoną dalej dopomaga im w ich oczyszczeniu i służbie (E. tom. 4, 3 - przedmowa, par. 3 i str. 31).

Tak jak Pan objawia się światu przez ucisk i naukę, tak samo też przez ucisk i naukę Pan objawia się Wielkiemu Gronu (E. tom 4, 30, 34); i tak jak już to zauważyliśmy (zob. również P '46, str. 119 szp. 2) tj. iż podczas Epifanii, podczas ostatniego szczególnego okresu Wieku Ewangelii następuje objawienie naszego Pana, jako obecny w Swoim Wtórym Przyjściu Wielkiemu Gronu i klasie Młodociano Godnej jako ich Oczyszcziela i Wybawca. Wiemy, że to objawienie nie zostało jeszcze dokonane w zupełności, albowiem jest jeszcze wiele członków obu tych klas tak w wielkim jak i w małym Babilonie, którzy nie uznają siebie jako tacy, ani też że nasz Pan jest obecny we Wtórym Przyjściu jako ich Oczyszcziela i Wybawiciela. Wielu z nich przyjdzie do tego rozpoznania dopiero po upadku Babilonu. Dlatego jest oczywistym, że Wieku Ewangelii z Epifanią, jako jego ostatni szczególny okres, postąpi poza rok 1956, ponieważ, jak było wskazane powyżej,

zdaje się być widocznym, iż zupełnie obalenie Babilonu nie nastąpi przed rokiem 1956.

Myśmy już na łamach Teraźniejszej Prawdy (zob. np. T.P. 1954, 27) zwrócili uwagę na różne odnośniki (E. tom 11, 493; P '39, 99; P '41, 82 itd.) z ostatnich pism brata Johnsona, w których on wskazuje, że Wielkie Grono pozostałoby w ciele na „nieograniczoną ilość lat po roku 1956”. W jego wcześniejszych pismach on nie dopuszczał na taką możliwość. Np. w Herald 1924, 38 szp. 1, on pisał: „Po ich wiernym oczyszczeniu oraz ich wiernej służbie z Planem Bożym około (nasze podkreślenie) końca Epifanii, czasu ucisku (Obj. 7:14), jako klasa doznają oni przemiany natury”. Lecz gdy uczynił przedruk tego samego artykułu później (Herald 1941, 27, par. 4), to zmienił on słowo około na słowo po w powyższej przytoczonym zdaniu. Tym sposobem z biegiem czasu jego wyrozumienie na ten przedmiot stawało się jaśniejsze. Fakt bowiem, że Wielkie Grono pozostanie tu na ziemi przez pewien czas po roku 1956, kojarzy się z faktem, który zdaje się wskazywać, iż czas ucisku, szczególnie czas dla rozwoju Wielkiego Grona (Obj. 7:14), nie będzie w owym czasie skończony, co silnie dowodzi, iż okres Epifanii będzie trwał po roku 1956.

Brat Johnson przedstawił 2 Tym. 4:1, jako jeden z głównych ustępów dowodzący, że Epifania jest okresem czasu. Jak wiemy z jego pism (E. tom 4, 13, 28, 29, 34, 57 itd.) „żywi” w tym ustępie są to upadli aniołowie oraz Nowe Stworzenia, którzy jako tacy nigdy nie byli pod wyrokiem śmierci. Jest powiedziane o naszym Panu, iż ma „sądzić” ich w (podczas) sławnym przyjęciu Swoim - Swej Epifanii. W procesie sądenia: „pierwsze oni będą nauczani; drugie próbowani stosownie do udzielonej im nauki; trzecie obnażeni dla reformacji, jeśli omieszkają żyć według tego, co otrzymali w tej nauce i ostatecznie będą oni poddani wyrokowi” (Herald 1949, 39 szp. 1). W E. tomie 4, 14 czytamy: „Ci, którzy mają oczy wyrozumienia, widzą jak od roku 1917 Maluczkie Stadko i Wielkie Grono (wszyscy Nowymi Stworzeniami) są sądeni w znaczeniu dokonującego się rozdziału, po którym następuje okres próby”. „A potem Pan wyda wyrok na każdego z obu tych klas” (str. 29, linia 21). Maluczkie Stadko i Wielkie Grono zos-

tały rozdzielone od siebie jako klasy oraz zostały objawione, jako oddzielne i różniące się jedna od drugiej (P '51, 70, 71, 125, 126.) Tak samo na każdą jednostkę z Maluczkiego Stadka aż do ostatniego członka, włączając pozafiguralnego Zacharyjasza (Mat. 23:35) - brata Johnsona, wyrok został wydany przez Pana: „To dobrze, słuگو dobry i wierny... wnijdź do radości pana twego” (Mat. 25:21). Lecz na każdego członka z Wielkiego Grona ostateczny wyrok nie został jeszcze wydany, ani też nie nastąpi to aż po „nieograniczonej ilości lat po roku 1956”. A zatem ustępowy ten tak jak został wyłożony dla nas przez Posłannika Epifanii, jasno naucza, że okres Epifanii rozciąga się poza rok 1956.

W E. tomie 10, 108, T.P. 1949, 16, szpalta 2, ostatni par., po zwróceniu uwagi na oświadczenie Świętego Pawła w 1 Tym. 6:15 które dowodzi, iż Epifania (co się tyczy ludu Bożego) ma różne okresy (E. tom 4, 12, 49) czytamy: „Wierzmy, że druga część Epifanii (1-sza część była poświęcona czynności Kapłaństwa z Kozłem Azazela, druga zaś będzie poświęcona czynności Kapłaństwa z oczyszczonymi Lewitami) również wykaże kilka okresów; będziemy zatem cicho i cierpliwie oczekiwali aż oczy naszego wyrozumienia otworzą się na tę sprawę Pańską”. Z tego zdaje się być oczywistym, że tak długo jak będą tu Lewici, którzy nie skończyli swego biegu, to będziemy w jednym z tych „okresów” Epifanii. W E. tomie 4, 59 znajdujemy trafne pytanie i odpowiedź na nie jak następuje: „Jak te okresy Epifanii będą objawione jako takie? Przez objawienie się naszego Pana stopniowo, w miarę jak cele i potrzeby każdego z tych okresów będą wymagały, zupełne objawienie nastąpi jako wspaniały szczyt wszystkiej epifanicznej pracy przy jej końcu, tj. końcu anarchii i ucisku Jakuba”.

Co więc jest ostatecznym dziełem Epifanii oraz Wieku Ewangelii? W E. tomie 16, 99-131 (Herald 1948, 19-23, 25-29; T.P. 1952, 55, 56, 65-73, 82-88; 1953, 11-14) brat Johnson przedstawia w znacznych szczegółach, dziesięć zamierzeń Wieku Ewangelii z których trzy ostatnie są: (1) przygotowanie Wielkiego Grona do wiecznego życia i do jego przyszłej urzędowej pracy, (2) wybór poświęconych na członków klasy Młodociano Godnej

oraz (3) nawrócenie Izraela do Chrystusa i powrót jego do Palestyny jako narodu. Wiek Ewangelii kończy się w sposób zachodzący z różnych punktów widzenia od roku 1874 i nadal (gdzie zaczął zachodzić na Tysiąclecie) w latach 1878, 1881, 1914, 1916 oraz 1950. On zakończy się z dalszych punktów widzenia w październiku 1954 i listopadzie 1956, lecz nie skończy się w jego najszerszym znaczeniu aż wszystkie trzy wyżej wymienione zamierzenia nie zostaną wypełnione. Nawrócenie Izraela do Chrystusa oraz jego powrót do Palestyny jako narodu, jest włączone, jako ostatnie z dzieł, które ma być dokonane podczas Wiek Ewangelii a zatem podczas Epifanii, jako jego ostatniego szczególnego okresu. Na stronie 130 w E. tomie 16 (T.P. 1953, str. 13, par. 2) czytamy: „Zważywszy, że Wielka Kompania będzie narzędziem do nawrócenia Izraela (PnP 5:8-6:1), że nawrócenie nastąpi w okresie ucisku, tj. podczas ucisku Jakuba (Zach. 12:9-14), że wreszcie nawrócenie to ma być prowadzone stopniowo od chwili próbnego wejścia zupełności pogan (co nastąpiło wiosną roku 1878 - Rzym. 11:25) - wnioskujemy, że nawrócenie narodu Żydowskiego poprzedza Tysiąclecie i przypadnie w okresie Parousji i Epifanii (nasze podkreślenie)”.

Opis przyszłej pracy okresu Epifanii (włączając nawrócenie Izraela) podany przez brata Johnsona w E. tomie 10, str. 672 rzuca wiele dodatkowego światła na ten przedmiot a co przytoczymy z kilkoma nawiasowymi komentarzami: „Są pewne prace do wykonania na wielką skalę, odnoszące się do (nie po) Epifanii. W dodatku do tych... które odnoszą się do ludu Bożego w Prawdzie, będzie jeszcze wielka praca: (1) przez co nasi bracia z Wielkiego Grona i klasy Młodociano Godnej nie będący w Prawdzie, oraz nowi bracia (dodatkowi członkowie klasy Młodociano Godnej) nie poświęceni jeszcze, mają być pozyskani do Prawdy, niektórzy z nich będą pozyskani przed zniszczeniem Babilonu a inni z nich potem (gdy brat Johnson pisał to, spodziewał się zniszczenia Babilonu przed październikiem 1954, w którym to czasie kończy się powołanie do klasy Młodociano Godnej). To stanie się przeważnie w łączności z publiczną pracą (Obj. 19:5-8) świadczenia o Królestwie i o skompletowaniu Kościoła (przetło świadczenie to musiało być rozpoczęte przed październikiem 1954, gdyż epifaniczny dziedziniec kończy

się próbnie z tym rokiem) dla zachowania ich życia (ci tymczasowo usprawiedliwieni bracia muszą się poświęcić przed październikiem 1954, aby zachować swoje usprawiedliwienie, które było im dane w celu osiągnięcia miejsca na epifanicznym dziedzińcu; porównaj z str. 655) aż do skończenia epifanicznego dziedzińca (a co skończy się w jego członkach z październikiem 1954), (2) przez świadczenie o Królestwie epifaniczny obóz, który będzie się składał z wiernych usprawiedliwionych chrześcijan oraz nawróconych Żydów zostanie zbudowany (nasze świadczenie po skończeniu dziedzińca w październiku 1954, będzie skierowane dodatkowo ku budowie obozu epifanicznego), oraz (3) przez świadczenie o Królestwie publiczności, będzie ona lepiej przygotowana by wejść do obozu Tysiąclecia”.

Pragniemy ponownie podkreślić, że te prace mają być wykonane w Epifanii. Byłoby nierozsądną rzeczą spodziewać się, aby budowa epifanicznego obozu (która, tak jak to jest wskazane powyżej, nie rozpocznie się zupełnie aż po październiku 1954) miała nastąpić dopiero po Epifanii. Fakt ten, połączony z oświadczeniem br. Johnsona, że to będzie w Epifanii jasno wskazuje, iż Epifania jako okres będzie ciągnęła się poza rok 1954 i 1956. E. tom 4, str. 31 również opisuje tę przyszłą pracę budowania obozu epifanicznego wskazując, że „ludzie ogólnie będą mieli uszy ku słuchaniu poselstwa Wielkiego Grona, które przez swą służbę nie tylko nawróci Izraela (PnP 5:8-6:1), lecz również miliony z pogan (Obj. 19:6). Oni będą mieli nadzwyczaj owocną służbę, gdy jako Jezusa przedstawiciele będą gromadzić ludzi do warunków obozu epifanicznego (nasze podkreślenie) (4 Moj. 8:9) Zaś aby mieć powodzenie w tej pracy, to wprawdzie muszą oni poddać się wpływowi epifanicznej prawdy, epifanicznym przedstawieniom, oraz epifanicznym oczyszczeniom (4 Moj. 8:7)”.

Wobec powyższych oświadczeń wyciągniętych z pism br. Johnsona co do trwania Epifanii, Czasu Końca, oraz Wiek Ewangelii jest oczywistym, iż br. Johnson godził się z możliwością, że okres Epifanii zarówno co się tyczy świata, jak i co się tyczy ludu Bożego będzie trwał po roku 1954 oraz 1956. Jego myśli w łączności z tym są oparte na Piśmie Świętym, rozumie a wobec wypełnień na faktach.

ZNACZENIE ROKU 1954

Skoro więc okres Epifanii rozciąga się poza październik 1954 do 1 listopada 1956, oraz bez wątpienia rozciągnie się na jakiś czas po roku 1956 ponieważ zachodzi on na okres Bazylei, czy tedy mamy odrzucić nasze wyrozumienie, iż Epifania jest 40-letnim okresem, który rozpoczął się w paźdz. 1914 a kończy się w roku 1954? Odpowiadamy. Wcale nie! Wierzmy, że to byłoby przeciwną krańcowością, do której Szatan chciałby popchnąć nas, a tym sposobem zaślepić nas w pewnej mierze na Prawdę, sprawiając przez to, iż stalibyśmy się ospałymi i niewiernymi jako stróże, oraz gnuśnymi w służbie Pańskiej. Powinniśmy zawsze mieć w pamięci, że tak jak wiązanie Szatana jest dziełem stopniowym, które rozpoczęło się w roku 1874 i dalej postępuje (zob. P '52, str. 28, 29), tak samo jak Wiek Ewangelii zaczął kończyć się a Tysiąclecie otwierać w roku 1874, pierwszy jeszcze zupełnie się nie skończył a drugi nie jest jeszcze zupełnie otwarty w restytucyjnych błogosławieństwach, tak jak Parousja (w ścisłym znaczeniu, tj. okresie żęcia) skończyła się w roku 1914 gdy Epifania rozpoczęła się, chociaż Parousja w szerszym znaczeniu dalej trwała i jeszcze trwa, ponieważ zachodzi na następne okresy Epifanii (E. tom 4, str. 18; P '38, str. 68, 69), tak samo Epifania w jej ścisłym znaczeniu kończy się w jesieni 1954 roku a Bazyleja zaczyna otwierać się, chociaż brat Johnson wskazał w powyżej przytoczonych odnośnikach, iż Epifania będzie zachodzić na okres Bazylei i zakończy się okresami, tak jak Bazyleja otworzy się przez okresy.

A zatem chociaż Epifania rozciąga się poza rok 1954, to jednak z jej ścisłego punktu widzenia jest ona 40-letnim okresem kończącym się w roku 1954. Jest wiele dowodów Pisma Świętego pokazujących, iż okres ten w ścisłym znaczeniu trwa 40 lat. Brat Johnson wskazywał na te dowody w różnych łącznościach, np. w jego nocie I do C382-386. Czy mamy wnosić, że te dowody nie są dokładne? Bynajmniej nie! Jeżeli będziemy mieli w pamięci jego inne wyjaśnienia (E. tom 6, strona 454) zaznaczone

powyżej, że rok 1954 oznacza „pierwszy koniec” nocy oraz „początek jej zachodzenia na czas Królestwa”, to nie będziemy mieli żadnej trudności w uzgodnieniu wszystkiego w tej łączności. Powinniśmy wiedzieć o tym, że gdy brat Johnson dał dowody w C 382-386, w E. tomie 4 i gdzie indziej wskazując, iż Epifania albo Czas Ucisku, jest okresem 40-letnim, to nie mógł on wtedy przewidzieć jak daleko ucisk postąpi naprzed po roku 1954; ani też wtedy prawda odnośnie Epifanii nie była jeszcze jasną w jej szerszym znaczeniu sięgającym daleko w Bazyleję, mimo tego jednak godził się on na to wyrozumienie, szczególnie w jego późniejszych pismach, tak jak to było powyżej zaznaczone.

Byłoby dobrą rzeczą dla oświeconych Epifanią braci, aby dokonali świeżego badania całego tego przedmiotu w świetle postępującej Prawdy i wypełnionych faktów, albowiem to się okaże bardzo pomocne dla nas w ugruntowaniu co do tego, czego należy a czego nie należy się spodziewać jesienią 1954, jako opartego na Piśmie Świętym, faktach i rozumie. Wierzmy (P '53, 76-78; T.P. 1954, 27-31; P '54, 40), że zawód jest przeznaczony dla tych, którzy wierzą i uczają, iż czas 1954-56 będzie świadkiem pełnego skończenia się Epifanii oraz jej dzieła, włączając pozostające jeszcze części czasu ucisku, i że Bazyleja rozpocznie się wtedy przez aktualne błogosławieństwa restytucji z Starożytnymi Godnymi włączając Daniela (Dan. 12:13), którzy pozostają w ich losie „aż do skończenia dni”, przy „końcu panowania grzechu, który zostanie zatrzymany przez początek panowania sprawiedliwości, ustanowienia Starożytnych Godnych jako książąt na ziemi” (E. tom 9, 488 u dołu).

Drodzy bracia, ponieważ dalej postępujemy przez te kończące się dni 40 lat Epifanii oraz stoimy na progu Bazylei, zdajmy sobie sprawę, że żyjemy w wspaniałym i nader natchnionym czasie. Niechaj to zrozumienie obudzi i ożywi nas do większej gorliwości oraz wierności dla Pana i naszego Mistrza w naśladowaniu stóp Jego. Niechaj widok początku Bazylei pobudzi nas do tym gorliwszej modlitwy: „Przyjdź Królestwo Twoje! Bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemi!” - P 1954, 50;

SŁUŻBA POŚWIADCZAJĄCA WIELKIEGO GRONA

(The Great Company's Attestatorial Service, P. '54, 54)

Jak brat Johnson dowiódł (P. '21, str. 14; E tom 4, str. 49, itd.), „prawda o Epifanii jest postępująca”. To jest widoczne dla wszystkich, którzy bacznie śledzili jej rozwijanie z roku na rok; i z biegiem czasu możemy się spodziewać jej dalszego rozwinięcia (Przyp. 4:18). Aby lepiej zrozumieć rzeczy podane w tym artykule, zachęcamy wszystkich aby najpierw pilnie zbadali E tom 4, roz. 2, „Ogólności o Wielkim Gronie”, albo artykuł pt. „Oczyszczenie Prawdy i Jej Sług”, Ter. Prawda 1932 strona 26 gdzie jest tłumaczony roz. 12 z 3 ks. Mojżesza.

Zastanówmy się nad określeniami brata Johnsona odnoszącymi się do dwunastego rozdziału 3 ks. Moj. Brat ten, jak wiemy, w figuralnym znaczeniu Racheli odnalazł klucz którym otworzył 3 Moj. roz. 12. Rachelą na nasz czas przedstawia duchowe prawdy dotyczące wyboru na okresy Parousji i Epifanii i sług, którzy tymi prawdami służą dwom z ducha spłodzonym klasom szczególnie rozwiniętym przez te prawdy przy końcu Wieku Ewangelii, tj. Małemu Stadku (pozafiguralny Józef) i Wielkiemu Gronu (pozafiguralny Beniamin). W owym artykule na str. 27 tłumaczył on, że matka (3 Moj. 12), przedstawia to samo co Rachel przy końcu Wieku (choć nie koniecznie to samo z każdego punktu zapatrywania); że mężczyzna (3 Moj. 12:2) przedstawiał Małe Stadko w Parousji, które było rozwinięte przez duchowe prawdy dotyczące wyboru i sług, którzy tymi prawdami służyli, i że dziewczeczka (3 Moj. 12:5) przedstawiała Wielkie Grono podczas Parousji i Epifanii. On dalej tłumaczył tam, że okres 40-dniowy oczyszczenia matki po urodzeniu syna przedstawia 40 lat Parousji (1874–1914), i że 80 dni potrzebnych na oczyszczenie matki po urodzeniu córki przedstawia 80 lat Parousji i Epifanii (w ścisłym znaczeniu) razem (1874–1954). Jak oczyszczenie matki po synie podczas 40 dni przedstawiało dwie rzeczy: 1) oczyszczenie Prawdy (w jej zastosowaniu do Małego Stadka — mężczyzny) z wszelkich błędów dotyczących się niego, i 2) oczyszczenie jej wiernych sług, co było dowiedzionym przed paźdz. 1914, że oni zatrzymali korony i od tego czasu je zatrzymują; tak też oczyszczenie matki po córce podczas

80 dni przedstawia dwie rzeczy: 1) oczyszczenie Prawdy (w jej zastosowaniu do Wielkiego Grona — dziewczeczki) z wszelkich błędów dotyczących się niego; i 2) oczyszczenie wiernych i częściowo wiernych sług Prawdy z takich nieczystości, które byłyby powodem utraty ich miejsc w Wieku Tysiącletnim, jak również niezdatności wykonywania specjalnej służby poświadczającej od października 1954.

A kto są ci „wierni” i „częściowo wierni” służy wspomniani powyżej? Ponieważ brat Johnson często właściwie używał wyrażenie „wierni” i „częściowo wierni” gdy porównywał Małe Stadko z Wielkim Gronem, zdawałoby się na pierwszy rzut oka, że to samo miał na myśli w tym wypadku; lecz ostrożniejsze zbadanie cytatu i wypełnień wskazuje, że to znaczenie nie odnosi się do tematu pod dyskusją, jak następujące punkty wykażą:

(1) W następnym paragrafie (str. 27 p. 4) przy omawianiu 7 i 14 dni z 3 Moj. 12:2, 5, on wykazuje (odnosząc się do sług przedstawiających Prawdę), że „w figurze siedmiodniowej nieczystości matki (w. 2) mamy rozumieć, że uczestnictwo sług tracących korony nie jest przedstawione w obrazie odnoszącym się do rozwinięcia Małego Stadka, chociaż oni pomagali w rozwijaniu Małego Stadka. Również należy rozumieć że tak służy zatrzymujący jak i tracący korony są uważani załączonymi we figurze matki i w obrazie odnoszącym się do tych, co rozwijali Wielkie Grono, chociaż ci pierwsi nie są załączeni w obrazie czternastodniowej nieczystości matki (w. 5). Fakty tych dwóch pozafigur i dwóch okresów figuralnej nieczystości i figuralnego oczyszczenia zmuszają nas abyśmy zrobili różnice w poglądzie”.

(2) Na str. 27, w par. 5 po opisanie specjalnej pracy (uderzenie Jordanu, itd.) która w 1914–1916 była świadectwem zupełnego oczyszczenia matki w znaczeniu sług, którzy zatrzymywali korony, on dodaje: „Ta służba była świadectwem oczyszczenia pozafiguralnej matki; ponieważ wierne uczestniczenie w niej dowiodło, że oni byli sługami, którzy zatrzymali swe korony. Jednak ich usługiwanie w tym nie wyrobiło im wysokiego powołania. To jest udowodnione tym

faktem że oni, jako pozafigura matki, musieli przynieść pozafiguralną ofiarę całopalenia i ofiarę za grzech (3 Moj. 12:6–8).” Jest zatem widocznym, że wierni „w sensie sług, którzy zatrzymali swe korony” mieli swą pracę oczyszczenia poświadczoną że była kompletną w ich specjalnej służbie jaką wykonywali od 20 września 1914 do 3 listopada 1916, po okresie 40 letniego oczyszczenia, a więc nie byłiby załączeni do „wiernych” wzmiankowanych powyżej dających świadectwo swego oczyszczenia po okresie 80 letnim.

(3) To, że „wierni” i „częściowo wierni” służy nie odnosi się tu ani do Małego Stadka ani do Wielkiego Grona, jest widoczne także z oczyszczenia utratników koron, sług Prawdy dla Wielkiego Grona, którzy są sami przedstawieni w pozafiguralnej czternastodniowej nieczystości, wierni zaś, zatrzymujący korony są pominięci we figurze, a także z tej części pozafigury; tak samo, lecz w odwrotnym porządku utratnicy koron chociaż są sługami Prawdy dla Małego Stadka są jednak pominięci w pozafiguralnych siedmiu dniach nieczystości wiernych sług Prawdy dla Małego Stadka, tak jak przedstawione we figurze. Ci służy, którzy utracili swe korony mieli udział w pierwszym oczyszczeniu (przedstawionym przez pierwsze siedem dni wchodzących w okres czternastodniowej nieczystości w. 5), lecz z powodu ich częściowej niewierności muszą oni jako klasa przechodzić przez jeszcze jedno oczyszczenie, w którym to czasie zasługa Jezusowa będzie szczególnie użyta (4 Moj. 8:12, 21). To drugie przebłaganie na ich korzyść zawiera się w drugich siedmiu dniach wchodzących w okres czternastodniowy, tak jak jest pokazane w wierszu 5. To drugie przypisanie zasługi Chrystusowej odbyło się w czasie pomiędzy październikiem 1923 a październikiem 1924, przy ofiarowaniu pierwszej części Dobrych Lewitów — drugiego z pozafiguralnych bochenków chleba danych na obracanie w uzupełnionym obrazie. Było to wyrzeczone na podstawie wierszy 2 i 5, gdy powiedzieliśmy powyżej że służy zatrzymujący korony są wyłączeni z figury siedmiodniowej nieczystości (str. 28, par. 6).

(4) Fakty tej sprawy dowodzą, że „oczyszczenie wiernych i częściowo wiernych

sług Prawdy z takich nieczystości, które byłyby powodem utraty ich miejsc w wieku Tysiącletnim, jak również niezdolności wykonywania specjalnej służby wydawania świadectwa od paźdz. 1954” nie mogło tu włączać Małego Stadka jako „wiernych”, ponieważ ich ziemską pielgrzymka się skończyła w 1950, podczas gdy specjalna służba poświadczająca oczyszczenie wiernych i częściowo wiernych sług rozpoczyna się po okresie 80 letnim, tj. w październiku 1954.

(5) Tuż przed tym oświadczeniem odnoszącym się do „wiernych i częściowo wiernych sług Prawdy” i ich oczyszczenia z takich nieczystości, które byłyby powodem utraty ich miejsc w wieku Tysiąclecia oraz niezdolności wykonywania specjalnej służby wydawania świadectwa po paźdz. 1954, br. Johnson podał równoległe oświadczenie odnoszące się do „oczyszczenia (Prawdy potrzebnej dla rozwinięcia Małego Stadka) wiernych sług, tak iż dowiedzionym było w paźdz. 1914, że oni zatrzymali swe korony i od tego czasu je zatrzymają.” A zatem „oczyszczenie matki w znaczeniu sług zatrzymujących swe korony dała świadectwo iż była ukończoną” łącznie ze specjalną pracą jaką mieli wykonać, a która „następowała zaraz po skończeniu 40 dni”, tj. „w okresie od 20 września 1914 do 3 listopada 1916” str. 27, par. 5, linia 7; str. 28, par. 8, linia 7, 14.

Objaśnienie Wiernych i Częściowo Wiernych

Mając na uwadze powyższe pięć dowodów, widzimy że bracia Małego Stadka nie są włączeni w „sługach wiernych i częściowo wiernych”, „pozafiguralnej matki po pozafiguralnej córce w znaczeniu sług Prawdy, którzy w 1954 przyniosą pozafiguralną ofiarę całopalenia i ofiarę za grzech, jako świadectwo jej oczyszczenia” (str. 27, par. 5). Któż więc są ci „wierni i częściowo wierni służy Prawdy”, którzy przed październikiem 1954 będą oczyszczeni „z takich nieczystości, które byłyby nie tylko powodem ich niezdolności do zajmowania miejsca w Wieku Tysiąclecia, ale również utraciliby specjalną służbę poświadczającą od paźdz. 1954”? Myślimy, że „wierni” są to „oczyszczeni Lewici” a „częściowo wierni służy Prawdy” są to ci Lewici, którzy są w procesie do oczyszczenia; oni są teraz tylko po części oczyszczeni, ponieważ proces oczyszczenia jest „sprawą stopniową” jak to jest wykazane w 4 Moj. 8:7 (E tom 4, str. 71, 146, 147, Ter. Prawd. 1938, str. 44, kol. 1, u góry: to oczyszczenie ma

być ukompletowane „przed końcem Epifanii” — Czasem Ucisku w obszerniejszym znaczeniu; E tom 6, str. 163; Ter. Prawda 138, str. 6, u dołu).

Liczni bracia połączeni z różnymi „grupami Prawdy”, jak Brzask, Głos Eliasza, P.B.I., Stróże Poranka, itd. coraz to więcej przyjmują okruchy z Epifanii — oświeconego stołu, i stopniowo pozbywają się dawniej wyznawanych błędów po części lub w całości. Nasze pisma jak „Co Znaczą To Wszystko”, odparcie błędów wodzów z Dawn czyli Brzasku na temat wiązania Szatana, „Czy Drzwi Wejścia do Wysokiego Powołania Są Zamknięte?”, „Kto Słyszał o Takich Rzeczach”, „Nauki Świadców Jehowy”, itd., razem z naszymi dawnymi numerami ochotniczymi, które jeszcze wysyłamy, dokonują pięknego dzieła, i otrzymaliśmy wiele listów w odpowiedzi, które wykazują częściowe oczyszczenie i częściową służbę Prawdy względem drugich. Br. Johnson wspominał o tym w E tomie 4, str. 147, gdzie wyraził się, „aż oczyszczenie.. do pewnego stopnia rozpocznie się, oni nie będą mogli służyć Kapłanom”, z których wszyscy są poza zasłoną od 22 paźdz. 1950. Nawet przed rozpoczęciem się w nich oczyszczenia, podczas gdy jeszcze są dwoistego umysłu i nie są w harmonii z Panem, „ich praca, zwłaszcza ku publiczności, jest po części pracą dla Pana. Dobra część ich umysłu pozwala im czynić niektóre rzeczy dla Pana, podczas gdy zła część ich umysłu jest powodem że służą Azazelowi” (E tom 4, str. 125). Jak tylko rozpoczną proces oczyszczenia, dobra część ich umysłu zdobywa coraz to większą kontrolę, a Duch Święty ich umysłów, serc i woli przysposabia ich coraz to więcej aby byli „wiernymi świadkami Prawdy, odnośnie nadchodzącego Królestwa i uzupełnienia Kościoła” (Obj. 19:6–8; E tom 15, str. 528). W proporcji do ich stopnia oczyszczenia, wszyscy Lewici, czy wierni czy częściowo wierni, będą wiernie służyli Jezusowi, Głowie i Kościołowi, Jego Ciału, jako wielkiemu Najwyższemu Kapłanowi i Jego Podkapłanom, którzy teraz są na Duchowym poziomie. Nie mamy myśleć, że gdy Kapłani są na poziomie duchowym, to jest przeszkodą dla Lewitów do przyjemnego służenia im w błogosławieniu ludzkości.

Oczyszczenia matki po urodzeniu się syna, w pierwszym zarysie, tj. na ile to się tyczy Prawdy, przedstawiało usunięcie z Prawdy przed paźdz. 1914 wszystkich błędów

tych nauk potrzebnych dla rozwinięcia Małego Stadka, a co się tyczy córki, w pierwszym zarysie, usunięcie z Prawdy błędów przez paźdz. 1954 tyczące się nauk potrzebnych dla rozwinięcia Wielkiego Grona; lecz jesteśmy więcej zainteresowani w tym artykule drugim zarysem tyczącym się oczyszczenia matki po córce - a to jest oczyszczeniem sług Prawdy, zwłaszcza tych, którzy będą żyli w paźdz. 1954, a którzy do tego czasu będą już oczyszczonymi „z takich nieczystości, które byłyby dla nich przeszkodą do zajęcia miejsca w Wieku Tysiąclecia, jak również do specjalnej pracy poświadczającej, poczynawszy od paźdz. 1954.”

Z cytatu z T.P. 1932, str. 21 rozumiemy, że chociaż jeszcze nie będzie otwarcie objawione, to jednak każde nowe stworzenie będzie przed paźdz. 1954 albo zatracone i pójdzie na Wtórą Śmierć, albo będzie dostatecznie oczyszczone z takich nieczystości, które powstrzymałyby je od ich miejsca w Wieku Tysiąclecia. Jak ostrożnym powinno być każde nowe stworzenie w wykonywaniu swego poświęcenia, w badaniu, krzewieniu i czynieniu Prawdy oraz w wiernym wytrzymywaniu różnych doświadczeń, albowiem dla nich to jest sprawa życia lub śmierci! Sądząc z wielu objawów upartości Wielkiego Grona, ich nienawidzenia instrukcji Bożych, buntowania się przeciwko Prawdzie, zaniedbywania Słowa Bożego, lekceważenia Jego zarządzeń (Ps. 50:15–17; 107:11), oraz rozległych działalności przesiewawczych, i nieustannego i natarczywego zagaszania Ducha, i siania ciała, z którego znają skażenie (Gal. 6:8) mamy obawę, że wielu z nich będzie zniszczonych we Wtórej Śmierci.

Z oświadczenia br. Johnsona podanego powyżej widzimy, że jest potrzebnym dla sług Prawdy aby byli oczyszczeni nie tylko z takich splugawień, które powstrzymałyby ich od zajęcia ich miejsca w Wieku Tysiąclecia, lecz także z takich splugawień, które czyniłyby ich niezdolnymi do wykonywania specjalnej służby poświadczającej o ich czystości. Wierzmy, że oczyszczeni Lewici, którzy posiadają Prawdę Epifanii logicznie będą tymi, których Pan użyje, aby rozpocząć tę specjalną służbę; ponieważ wierzmy, ogólnie mówiąc, iż oni są tymi wiernymi sługami Prawdy do których odnosi się cytat ze str. 27; dalej wierzmy, że częściowo wierni będą się coraz więcej przyłączali do tej pracy gdy ją zrozumieją lepiej i dalej będą

się oczyszczali. Jeżeli Pan użył Swych Epifanią oświeconych Lewitów jako pierwszych Lewitów do ogłoszenia poselstwa z Obj. 19:5–9, które było na czasie po śmierci br. Johnsona jako „ostatniego członka Małego Stadka na ziemi” (Ter. Prawda 1950, str. 27, kol. 2; 1951, str. 19), nie powinno być dziwnym, jeżeli On podobnie użyłby ich do rozpoczęcia służby poświadczającej, będącej dowodem ich oczyszczenia jako część pozafiguralnej matki po pozafiguralnej córce. Faktem jest, że żaden człowiek z Wielkiego Grona w Babilonie, ani żaden między sześćdziesięcioma grupami, z wyjątkiem Epifanią oświeconych oczyszczonych Lewitów, nie był dostatecznie poinformowany aby mógł inteligentnie uczestniczyć w proklamowaniu poselstwa z Obj. 19:5–9, kiedy czas na głoszenie nadszedł, podobna sytuacja będzie przeważać odnośnie brania inteligentnego udziału w pracy poświadczającej jaka rozpocznie się w paźdz. 1954.

Zastanowienie się nad warunkami, jakie panowały pomiędzy braćmi Małego Stadka w czasie ich służby poświadczającej powinno być pomocnym dla nas pod tym względem. Jako pozafiguralna matka po urodzeniu syna, wszyscy bracia Małego Stadka byli oczyszczeni z wad do tego stopnia, że było dowiedzionym w dniu 16 września 1914, że zatrzymali oni swe korony i od tego czasu je zatrzymają; chociaż nie wszyscy byli jeszcze gotowi do wzięcia udziału w swej służbie poświadczającej (uderzenie Jordanu, itd.) gdy ta praca rozpoczęła się 20 września 1914, ponieważ spora liczba ich była jeszcze w Babilonie. Z biegiem czasu i oni byli popieczętowani na czołach, opuścili Babilon i przyłączyli się do służby poświadczającej, ostatni z nich opuścił Babilon w dniu 18 kwietnia 1916, mając dosyć czasu wziąć udział w tej służbie przed jej końcem 3 listopada 1916. Ponieważ nie wszyscy pozostali członkowie Małego Stadka byli gotowi do natychmiastowego brania udziału w służbie poświadczającej gdy się zaczęła w 1914, nie powinniśmy się podobnie spodziewać, że wszyscy członkowie Wielkiego Grona będą gotowi do brania udziału w swej służbie poświadczającej zaraz gdy się rozpocznie w Paźdz., 1954. Lecz jak więcej oświeceni członkowie Małego Stadka brali udział w swej specjalnej służbie od samego początku, a drudzy mniej oświeceni wzięli później, jest rozsądnym spodziewać się, że

więcej oświeceni członkowie Wielkiego Grona (dobrzy Lewici) rozpoczną swą specjalną służbę w jesieni 1954, a drudzy mniej oświeceni wezmą udział z nimi później.

Dwie Fazy Służby Poświadczającej

W Ter. Prawdzie 1932 str. 27 par. 5, i w E tomie 4, str. 100, br. Johnson mówi, „Jeszcze nie wiemy jaka będzie szczególna praca pozafiguralnej matki pozafiguralnej córki w znaczeniu sług Prawdy w łączności z przyniesieniem w roku 1954 pozafiguralnej ofiary całopalenia i ofiary za grzech w zaświadczeniu jej oczyszczenia; lecz myślimy, że będzie to w formie nawrócenia Izraela. Musimy poczekać za tą wiadomością prawdopodobnie aż do owego czasu”. Zauważmy niepewność br. Johnsona wyrażoną w tej sprawie, chociaż on podał że pracą tą mogłoby być nawrócenie Izraela. Także powiedział, że musimy poczekać za tą wiadomością, prawdopodobnie aż do owego czasu (tj. do jesieni 1954) aby się upewnić, że Pan mu to objawi kiedy przyjdzie czas na rozpoczęcie pracy poświadczającej. Gdy br. Johnson pisał to po raz pierwszy w 1928 r. (tłumaczone w Ter. Prawdzie 1932, str. 27, par. 5), miał on na myśli, że wojna, rewolucja i anarchia czasu ucisku będą mieć miejsce w czterdziestu latach Epifanii, i że w roku 1954 będzie czas ucisku Jakuba, oraz że ucisk ten przygotuje Izraela na przyjęcie poselstwa Wielkiego Grona i nawróci ich do Pana jako swego Wybawiciela. Spodziewał się również że narodowe nawrócenie Izraela „nastąpi w Palestynie przy końcu Ucisku Jakuba” pomiędzy rokiem 1954 a 1956 (E tom 5, str. 421; E tom 4, str. 105), chociaż „w tych sprawach, jak i we wszystkich innych, Prawda stopniowo się rozjaśnia” (E tom 5, str. 300) a gdy pisał E tom 10, zrozumiał (str. 610), że nawrócenie Izraela „nastąpi po 1956.” (Zob. także P. '47, str. 53, par. 2). Mając na uwadze obecne warunki i widoczne zachodzenie Epifanii jako Czasu Ucisku na Bazylię po roku 1956, zdawałoby się teraz, że nawrócenie Izraela nie nastąpi prędzej aż jakiś czas po 1956, możliwie lata po roku 1956.

Aby pokazać jak Prawda o służbie poświadczającej stopniowo rozjaśniała się, podajemy poniżej przedruk, z nawiasowymi komentarzami, Pytania i Odpowiedzi z P. '30, str. 15:

Pytanie: Jaka praca jest wyobrażona przez matkę przynoszącą ofiarę swego oczyszczenia przy końcu 80 dni po porodzeniu córki?

Odpowiedź: W numerze 121 Present Truth (przedrukowanym w E tomie 4, str. 96–107, z którego cytatu zacytowaliśmy powyżej) podaliśmy, że matka przynosząca ofiarę swego oczyszczenia przy końcu 40 dni po porodzeniu syna przedstawia pracę Małego Stadka od jesieni 1914 do jesieni 1916, która jest pokazana pod innymi figurami jak uderzenie Jordanu przez Eliasza, wyznanie przez Najwyższego Kapłana grzechów Izraela nad Kozłem Azazela, Pierwsza Walka Gedeona i wykonanie kary przez Świętych nad narodami, jak również wiązanie ich królów i panów. W tym samym artykule przyznaliśmy się do braku zrozumienia pozafigury matki przynoszącej ofiarę po osiemdziesiątym dniu po porodzeniu córki. Lecz od tego czasu ten zarys tego obrazu stał się nam jasnym. Według Pisma Św. są dwie wielkie prace jakie Wielkie Grono ma wykonać po oczyszczeniu się z azazelowych splugawień: (1) Uformowanie Obozu Epifanii, tj. nawrócenie po zniszczeniu Babilonu ludzi Chrześcijaństwa, żyjących w czasie pomiędzy rewolucją a anarchią, do wierzenia i przyjęcia Prawdy jak ona jest podana w tomie 1 (4 Moj. 8:6–22; Obj. 19:5–8) i (2) nawrócenie Izraela do Jezusa jako Mesjasza. Ta ostatnia praca będzie łącznie z Uciskiem Jakubowym i przy jego końcu. Ponieważ Epifania i czas ucisku mają jedno i to samo znaczenie (P. '22, str. 70), dlatego rozumiemy, że anarchia skończy się w październiku 1954 (jak brat Russell dawniej myślał, że czas ucisku skończy się w październiku 1914, tak samo br. Johnson dawniej myślał, że czas ucisku, włączając anarchię, skończy się w październiku 1954; lecz jak Prawda Parousji została oczyszczona z dawnego błędu przed rokiem 1914, z specjalnymi przestrogi podawanymi od 1913 zob. Z. '13, str. 343, kol. 2, par. 1; lub przedruk str. 5349, kol. 2, par. 4; także E tom 7, str. 348, 413 — tak samo Prawda Epifanii była oczyszczona z dawniejszych myśli że czas ucisku, włączając anarchię, skończy się w październiku 1954, lub nawet 1956, z specjalnymi przestrogi podawanymi od 1953 — zob. P. '53, str. 76, 77, podane w Ter. Prawdzie 1954, str. 27–30). Zaraz po anarchii nastąpi Ucisk Jakuba i nawrócenie Izraela (Zach. 12:2–14; 14:1–3). Podług Pism Wielkie Grono będzie miało zaszczyt nawrócenia Izraela (PnP 5:2–6:1), gdy przyjdzie czas na jego nawrócenie tj. podczas i przy końcu ucisku Jakubowego (jak

wskazują na to Pisma), co ma się rozpocząć od roku 1954 (tj. w tym czasie, przy końcu 80 lat, gdy ma się rozpocząć służba poświadczająca Wielkiego Grona, chociaż narodowe nawrócenie Izraela nie nastąpi aż jakiś czas później — podczas i przy końcu ucisku Jakubowego). To stanie się także przy końcu 80 pozafiguralnych dni. Z faktu że Kościół był w dwudziestopięcioletniej służbie — od paźdz. 1914 do listopada 1916 — ofiarowania ofiary przy końcu pozafiguralnych 40 dni, wnosimy że i Wielkie Grono (razem z klasą Młodociano Godną) będą przez taki sam długi okres ofiarowywać równoległą ofiarę, tj. od paźdz. 1954 do listopada 1956 (przynajmniej na początku tej służby).”

Można przytoczyć ten ważny fakt, że gdy obraz służby poświadczającej, która ma się rozpocząć od października 1954, stał się jaśniejszym br. Johnsonowi on zrozumiał, że „podług Pism, Wielkie Grono będzie miało dwa dzieła do wykonania po oczyszczeniu się z plugawień azazelowych: (1) Uformowanie Obozu Epifanii (względem nawrócenia Pogan)... i (2) Nawrócenie Izraela do Jezusa jako Mesjasza.” Brat Johnson dawniej nauczał (E tom 4, str. 105), że „ta praca zdaje się będzie nawróceniem Izraela przez Wielkie Grono”, lecz zauważył, że „podług Pism” uformowanie Obozu Epifanii jest częścią pracy poświadczającej. Łącznie z tym, on mówi o przyprowadzaniu „ludzi z Chrześcijaństwa do przyjęcia Prawdy zawartej w pierwszym tomie (4 Moj. 8:6–22; Obj. 19:5–8).” Dalej wskazuje on że ta praca względem ludzi w Chrześcijaństwie nie dokona ich „nawrócenia” aż „po zniszczeniu Babilonu... pomiędzy rewolucją a anarchią”; on także wykazuje, że „nawrócenie” Izraela nie będzie uskutecznione aż „podczas i przy końcu ucisku Jakubowego” który, ma się rozumieć, nastąpi jakiś czas później.

Kiedy Rozpocznie Się Służba Poświadczająca

Czy mamy więc czekać aż „po zniszczeniu Babilonu... pomiędzy rewolucją a anarchią” i aż do czasu ucisku Jakubowego zanim rozpoczniemy wykonywanie tych dwu zarysów służby któreby poświadczają nasze oczyszczenie jako części matki po córce? Wierzimy, że Pańska wola jest, abyśmy nie zwlekali z pierwszym rozpoczęciem tej pracy, lecz rozpoczęli ją jesienią 1954 z kilku przyczyn, a głównie dla siedmiu następujących:

(1) W E tomie 4, str. 104 (to samo w TP 1932 str. 28 par. 8), po wytłumaczeniu 3

Moj. roz. 12, br. Johnson mówi: „Widzieliśmy już z powyższego badania, że czas na ofiarowanie ofiar na dowód oczyszczenia następował zaraz po skończeniu 40 dni. „Widocznym jest, że wniosek ten jest oparty na 3 Moj. 12:6, gdzie czytamy: „A gdy się wypełnią dni oczyszczenia jej po synu albo po córce, przyniesie, itd.” Widocznie nie było tam żadnej zwłoki; a więc jeżeli to się stało natychmiast w wypadku syna to podobnie stanie się i w wypadku córki; ofiarowanie na dowód oczyszczenia rozpocznie się natychmiast („gdy się wypełnią dni oczyszczenia jej”) po skończeniu 80 lat, tj. jesienią 1954.

(2) W tym samym paragrafie br. Johnson dodaje: „W czasie pozafiguralnego ofiarowania po 80 dniowym oczyszczeniu nastąpi podobny do powyższego okres i podobna praca a ponieważ figuralne ofiary przy końcu 40 i 80 dni są równoległe, dlatego jest rzeczą zupełnie prawdopodobną, że czas zachodzenia Epifanii na Bazylię (Królestwo) będzie również trwał około dwóch lat i jednego miesiąca, w którym to czasie będzie dokonywana praca przez Wielkie Grono, podobna do charakteru i długości tej jaką dokonywało Małe Stadko od 20 września 1914 do 3 listopada 1916, przez pierwsze uderzenie Jordana. Praca ta będzie możliwie nawróceniem Izraela przez Wielkie Grono.” Widzimy zatem, że równoległe ofiary wskazują, że ofiara poświęcająca oczyszczzonego Wielkiego Grona powinna rozpocząć się jesienią 1954, i powinna włączyć początek pracy ku nawróceniu Izraela, jako jeden z dwu zarysów tej służby.

(3) Z badania artykułu „Królowa Saby” (P. '54, str. 41), dowiedzieliśmy się, że „ci tymczasowo usprawiedliwieni, którzy nie poświęcą się przed paźdz. 1954 utracą swe stanowisko na Dziedzińcu Epifanii (Obj. 22:11) a staną się częścią Obozu Epifanii, razem z wieloma innymi, którzy potem przyjmą Jezusa jako swego Zbawiciela i Króla, włączając nawróconego Izraela.” Tymczasowo usprawiedliwieni Wieku Ewangelii byli uważani, że są na Dziedzińcu Przybytku; lecz począwszy z październikiem 1954 ci wszyscy, którzy są usprawiedliwieni z wiary w Chrystusa, a również i ci, którzy poświęcą swe życie Bogu dowiedzą się że ich stanowisko nie jest na Dziedzińcu lecz w Obozie. Nie będzie więcej tymczasowo usprawiedliwionych dla celów Wieku Ewangelii

ponieważ (Ter. Prawda 1949, str. 42, kol. 2 u dołu) „po roku 1954 już nie będzie można stać się członkiem klasy Młodociano Godnej ani nikt nie będzie mógł dostąpić stanu tymczasowego usprawiedliwienia. Stąd też napomnienie, znajdujące się w Objawieniu 22:11, które podajemy według angielskiego lepszego przekładu: „Kto niesprawiedliwy (tymczasowo usprawiedliwiony, który nie jest aktualnie usprawiedliwiony dlatego niesprawiedliwy), niech jeszcze będzie niesprawiedliwy (niech pozostanie tymczasowo usprawiedliwionym i niepoświęconym); a kto jest plugawy (nie żałujący grzesznicy, którzy nie są czystymi), niech jeszcze będzie plugawy (niech pozostanie w tym stanie); a kto jest sprawiedliwy (Lewici Wielkiego Grona i członkowie klasy Młodociano Godnej, którzy są na Dziedzińcu są sprawiedliwymi) niech jeszcze pozostanie sprawiedliwym; a kto jest świętym (Kaplani są świętymi, ponieważ są w Świątyni) niech jeszcze pozostanie świętym.” Bo gdy przyjdziemy do czasu kiedy nie będzie więcej poświęcenia dla celów Wieku Ewangelii (po październiku 1954 nowo poświęceni nie będą przyjęci na perspektywne miejsca pomiędzy wybranych Wieku Ewangelii), byłoby bezpożytecznym napominanie tymczasowo usprawiedliwionych ażeby się poświęcili (jeszcze będą tymczasowo usprawiedliwieni, lecz ich tymczasowe stanowisko będzie w Obozie Epifanii; już nikt nie wyjdzie do stanu tymczasowego usprawiedliwienia dla celów wybrania Wieku Ewangelii, i nikt nie powinien po październiku 1954 być nawoływany do poświęcenia się dla tych celów, albowiem wtedy nie będzie można się poświęcić dla celów (wybrania) Wieku Ewangelii; lecz poświęcenie i zachęta do niego, co zawsze jest godnym pochwały, będzie w dalszym ciągu trwało, lecz dla celów sformowania nowej klasy — poświęconych obozowników Epifanii (P. '54, str. 41, 42); byłoby także bezpożytecznym napominać grzeszników aby pokutowali (dla celów otrzymania miejsca pomiędzy wybranymi Wieku Ewangelii; lecz pokuta za grzech będzie zawsze pożądana jako warunek dla otrzymania łaski Bożej danej na dany czas), albowiem tymczasowo usprawiedliwieni i grzesznicy nie mogliby postąpić wyżej ze swego stanowiska przed Bogiem pod takim warunkiem (tymczasowo usprawiedliwieni jeszcze będą mieli obfitość łaski od Boga i przywilej poświęcenia, lecz

nie dla celów Wieku Ewangelii; chociaż tacy poświęcający się otrzymają wiele błogosławieństw podobnych do tych jakie otrzymują wybrani Wieku Ewangelii, nie będą jednak mogli otrzymać stanowiska na Dziedzińcu Epifanii, lecz tylko w Obozie, jako poddani restytucji.”

Z tego wynika, że Obj. 22:11 nie będzie się stosowało całkowicie aż w jesieni 1954 (po szczegóły prosimy zob. Ter. Prawdę 1952, str. 42; P. '51, str. 135, par. 5). A zatem to przyczyni się do zmiany w naszej pracy w tym czasie. Po tym czasie nie będziemy mogli przyprowadzać ludzi do stanu Dziedzińca (E tom 11, str. 473, 493, 594) ale tylko do stanu Obozu. Oni zgromadzą się do pism Prawdy br. Johnsona, nad którymi on miał dozór jako Pański wykonawca (E tom 10, str. 661, P. '54, str. 41). Podczas gdy będziemy w dalszym ciągu prowadzili dużą pracę względem Wielkiego Grona i klasy Młodociano Godnej tak w małym jak i w wielkim Babilonie, dopomagając im w ich oczyszczeniu i służbie, to jednak nasza nowa, poświadczająca służba będzie szczególnie względem wiernych usprawiedliwionych chrześcijan i wiernych Żydów. Nawracanie narodów Chrześcijaństwa i nawracanie Izraela będzie budowaniem Obozu Epifanii”; obydwie te dzieła mają się rozpocząć w 1954 (E tom 5, str. 420, 421).

Niektórzy z pomiędzy tych grup poświęcą się, tym sposobem staną się poświęconymi obozownikami Epifanii (klasą Królowej Saby); inni, ogromna większość, będą zainteresowani Prawdą, lecz nie poświęconymi zwolennikami (P. '54, str. 42, kol. 2). Wobec tego że Dziedziniec Epifanii będzie uzupełniony w swym członkostwie w październiku 1954 i ponieważ praca nasza z konieczności rozpoczyna się od budowy Obozu Epifanii, dlatego Obóz ten będzie składał się ze wszystkich, którzy „będą nadal wierzyć w Jezusa jako Zbawiciela i Króla” (E tom 5, str. 420; E tom 10, str. 672), wziętych z danych dwóch grup względem których nasza praca będzie szczególnie skierowana tj. do ludzi z Chrześcijaństwa i cielesnego Izraela; a ponieważ jaśniejsze wyrozumienie tego tematu przez br. Johnsona (P. '30, str. 15) zacytowane powyżej, wskazywało że ta praca jest ofiarą, którą mamy przynieść na dowód naszego oczyszczenia, dlatego zdaje się być widocznym, iż praca ta jest naszą służbą poświadczającą, która powinna się

rozpocząć zaraz po 80-letnim oczyszczeniu tj. w jesieni 1954.

(4) Gdybyśmy nie wiedzieli o pracy poświadczającej i przyczynach dla jej rozpoczęcia w październiku 1954, nie wiedzielibyśmy jak odpowiedzieć na pytania tych co zapytują się o poświęceniu. Poświęcenie jest zawsze pochwałą godną, jak o tym nauczali posłannicy, brat Russell i br. Johnson. Lecz mając na względzie Obj. 22:11 które to poselstwo w jego pełni będzie na czasie w październiku 1954, nie będziemy mogli już więcej wskazywać na zbawienie jakie jest otwarte we Wieku Ewangelii i stania się wybrańcami Bożymi, ale będziemy mogli wskazać tylko na nadzieję restytucji. Widzimy stąd że praca nasza poświadczająca jest prawdziwie zarządzona przez Boga, aby rozpoczęła się w jesieni 1954, bez względu na to, co byśmy woleli czynić w tej sprawie — chociaż rozumie się, iż nie pragniemy czynić nic co byłoby przeciwne świętej woli Bożej!

(5) Jedno z opatrnościowych zarządzeń Bożych, które zdaje się wskazywać na to, abyśmy rozpoczęli przynoszenie naszej ofiary na przyszłą jesień jako poświadczenie naszej czystości, jest wydany w tym czasie 16-ty tom epifaniczny. Niektórzy mogą się dziwić, i zapytywać jak to może być. Najpierw przedmioty w tym tomie są tak urządzone aby były dodatkami do pierwszego tomu br. Russella i są pomocne dla wszystkich aby mogli lepiej ogłosić poselstwo z Obj. 19:6 (zob. słowo wstępne brata Johnsona). To poselstwo będzie miało wiele do czynienia z naszą specjalną służbą poświadczającą. Po drugie tom ten będąc wydany tylko na kilka miesięcy przed jesienią 1954, także zdaje się wskazywać że Bóg w Swojej opatrności zaopatruje nas w obecne potrzeby i przygotowuje do rozpoczęcia tej służby. Niektórzy mogą myśleć, że umyślnie powstrzymywaliśmy wydanie tej książki aż do bieżącego roku, abyśmy tym sposobem mogli poczynić nasze własne zarządzenia. Lecz tak nie jest. Mieliśmy chęć wydać tę książkę o wiele wcześniej, i próbowaliśmy to uczynić, lecz byliśmy opatrnością Pańską powstrzymywani wieloma sposobami; jedną z tych opatrności była potrzeba niesienia naszym drogim braciom pomocy przeciwko przesiewawczym wysiłkom Szatana i odpierania jego ataków przeciwko Prawdzie danej nam przez naszych drogich braci Russella i

Johnsona. Od czasu śmierci brata Johnsona byliśmy bardzo zajęci badaniem i korespondencją. To jest prawdopodobnie główna przyczyna, z naszego punktu zapatrywania, dlaczego nie mogliśmy wydać E tomu 16 wcześniej. Mamy nadzieję, przy opatrności Bożej, że 17-ty tom epifaniczny wyjdzie z druku rychło w 1955; jest to jeszcze jedna książka specjalnie przygotowana przez brata Johnsona aby nam pomóc w służbie poświadczającej. Wydanie, przy opatrności Bożej, tych dwóch dzieł w obecnym czasie, pierwsze tuż przed paźdz. 1954, zdaje się wskazywać że Bóg zaopatruje nas we wszelkie potrzeby do rozpoczęcia pracy poświadczającej.

(6) Inny sposób służenia w tej pracy, jaki Pan daje w nasze ręce, jest program ruchomych obrazów biblijnych. Ta praca rozpoczęła się nieznacznie lecz wzrastała ciągle od początku roku 1954, pomimo małej liczby braci, którzy brali w niej udział. Posiadamy obecnie kilka maszynek do pokazywania ruchomych obrazów i kilka filmów; i czynimy obecnie (gdy piszemy) starania aby te filmy pokazywać w Anglii. Ogólnie mówiąc, obrazy ruchome i ich objaśnienia przez naszych braci były dobrze przyjęte przez publiczność i wyniki są bardzo zachęcające. We Philadelphii i okolicy pokazywaliśmy te obrazy nie tylko w wynajętej sali i naszym Przybytku, lecz także w innych miejscach włączając kościoły, zebrania młodzieży, szkoły niedzielne, więzienia, itd.; w każdym wypadku przygotowano miejsca na zebrania i słuchaczy bez żadnego kosztu dla nas, a dość często wpływały dobrowolne datki na poparcie dobrej pracy. W ośmiu innych stanach gdzie obrazy te były pokazywane, wyniki były na ogół podobnie zachwycające gdzie sprzedano sporą liczbę tomów i broszur i gdzie rozdanych było wiele gazetek, tam też otrzymaliśmy wiele próśb o przysłanie okazowych numerów naszego pisma Bible Standard. Przyjmujemy zamówienia na pokazywanie tych obrazów i już mamy pewną liczbę takich zamówień na przyszłą jesień. Jak już było wykazane w P. '54, 13, że zdaje się, iż ta praca z pokazywaniem obrazów biblijnych jest możliwie równoległa z pracą Fotodramy Stworzenia w 1914 roku; a ponieważ Fotodrama była użyta na szeroką skalę łącznie z pracą poświadczającą Małego Stadka po paźdz. 1914, zdaje się, że w opatrności Bożej nasz program

obrazów biblijnych może będzie użyty na szeroką skalę w naszej pracy poświadczającej po paźdz. 1954. To także zdaje się dowodzić, że praca ta względem Obozu Epifanii ma się rozpocząć tej jesieni.

(7) Chociaż wierzymy, że Pan pouczył i przygotował Swych oczyszczonych Lewitów przez czasem do rozpoczęcia specjalnej służby względem Obozu Epifanii (który jest odmiennym od Dziedzińca Epifanii, a który przed październikiem 1954 będzie ukończony w swym członkostwie), nie mamy jednak myśleć, że Epifanią oświeceni bracia sami mogą prowadzić i ukończyć tak obszerną pracę, która podług Pisma Świętego i pism Prawdy, włącza nawrócenie Izraela i wielką liczbę Pogan*. Jest 60 słupów (wyobrażających 60 grup Lewitów) na Dziedzińcu, która łącząc się w podtrzymywaniu białych płóciennych opon tym na zewnątrz obozownikom (E5, str. 420). W miarę ich oczyszczenia te grupy Lewitów będą błogosławione w tej służbie. Nie mamy mniemać, że całe 60 grup połączą się w celu dokonania tej pracy, ponieważ nasz drogi br. Johnson wskazał (w T. Prawdzie 1952, str. 26), „te grupy Wielkiego Grona, które się sformowały podczas okresu nieczystości Marii pozostaną takimi po jej oczyszczeniu; albowiem każda grupa niewątpliwie będzie miała swą specjalną pracę po swym oczyszczeniu a przed opuszczeniem ziemi”. A więc zdaje się, że każda grupa będzie miała specjalną część w pracy poświadczającej, chociaż będą pracowały w zgodzie jedne z drugimi. To jest pokazane, na przykład, gdy Gedeon zabił Zebę i Salmana, i pobrał klejnoty, które były na szyjach wielbłądów ich (Sędziów 8:20, 21), co wyobraża jak „nasz Pan, przez zjednoczone wysiłki wszystkich braci w Prawdzie, po oczyszczeniu się Lewitów, zupełnie zniszczy wiarę publiczności do tych dwóch głównych błędów Babilonu (Obj. 19:5, 6). „Jezus przez wszystkich lud Prawdy odbierze Babilonowi każdy tekst Pisma Św., jaki on używa na przyozdobienie swojej organizacji i na dowód ich poglądów dotyczących się wiecznych mąk i świadomości umarłych” (P. '40, 121). -

*wyraz „pogan” podawany jest kilka razy w tym artykule należy rozumieć chrześcijan. W języku angielskim wyraz „Gentiles” – poganie – między innymi znaczeniami, oznacza tych, którzy nie są wyznania lub narodowości żydowskiej, a zatem odnosi się i do chrześcijan, jako nie będących Żydami – przyp. tłum.

Jest wiele pracy do wykonania, i przygotowania muszą być uczynione zawczasu. Wyniki nie będą wielkie na początku, lecz będą większe po Armagedonie, albowiem (E tom 4, str. 31) „gdy trzęsienie ziemi zniszczy nominalny Kościół, kler i wszystkich ich serdecznych zwolenników (2 Król. 9:30–37; 10:18–28; Iz. 65:11, 12; Jer. 25:34–38), ludzie będą chętnie dawali posłuch poselstwu Wielkiego Grona, które przez swą służbę nawróci nie tylko Izraela (PnP. 5:8–6:1), lecz miliony Pogan (Obj. 19:6). Oni będą mieli bardzo owocną służbę gdy jako przedstawiciele Jezusa zgromadzą lud do stanu Obozu Epifanii (4 Moj. 8:9). Lecz, aby mieli powodzenie w tej pracy oni muszą najpierw poddać się wpływowi Prawdy Epifanii (4 Moj. 8:7).” A zatem zdaje się, że obecnie jest tylko jedna grupa z pomiędzy 60 grup Lewitów, tj. dobrzy Lewici, którzy są dość pouczeni i oczyszczeni jako grupa aby dać inteligentny początek tej służby poświęcającej; a jeżeli inne grupy mają być dostatecznie pouczone i oczyszczone i wziąć udział w tej pracy, to zdaje się być rozumnym, że ta praca dowodząca o naszym oczyszczeniu powinna rozpocząć się przy końcu 80 lat, tj. w paźdz. 1954, bo ażeby pracy tej dać sposobność do rozpędu potrzebny jest dostateczny czas na przygotowanie innych grup lewickich, któreby się do niej przyłączyły, zwłaszcza gdy Armagedon przyczyni się do tego, że będzie wiele głodnych serc do nasycenia — o wiele więcej aniżeli sami dobrzy Lewici będą mogli to podołać lub ich osiągnąć. Gdyby służba poświęcająca nie rozpoczęła się w 1954 roku, ale była odłożona aż po Armagedonie, to zdaje się, że bylibyśmy na pewno nieprzygotowani do podjęcia rozległej pracy jaka by się nastęrczała.

Obóz Epifanii — Poganie i Żydzi

Z tych siedmiu powyższych rozważań, jak też i innych, wierzymy, iż jest wolą Bożą aby Jego Epifanią-oświeceni członkowie Wielkiego Grona i Jego członkowie klasy Młodociano Godnej stowarzyszeni z nami jako ich pomocnicy w tej pracy, rozpoczęli służbę poświęcającą tej jesieni. Ponieważ praca ta ma być wykonywana na dowód naszego oczyszczenia oraz ma mieć związek z budową Obozu Epifanii, a ponieważ do tej pracy przyłączają się i inne gru-

py lewickie, wynikiem tego będzie (1) nawrócenie ludu z Chrześcijaństwa po zniszczeniu Babilonu, którzy będą żyli pomiędzy rewolucją a anarchią do uwierzenia w Prawdę, tak jak ona jest przedstawiona w pierwszym tomie i (2) nawrócenie Izraela do Jezusa jako Mesjasza... łącznie z uciskiem Jakubowym i przy jego końcu” (P. '30, 15; E tom 4, str. 31) zdawałoby się logicznym, że służba poświęcająca w czasie naznaczonym od Boga, tj. w paźdz. 1954, przy końcu pozafiguralnym 80 dni, powinna rozpocząć się z pracą do ludzi z Chrześcijaństwa i do Cieleśnego Izraela.

Brat Johnson odwoływał się do tej dwojakiej pracy w różnych miejscach w swych pismach. Na przykład w Ter. Prawdzie 1952, str. 25 czytamy, „że Maria połączyła się z ludem w podróżowaniu jest figurą na to, że Wielkie Grono, zwłaszcza w swych wozach, będzie wykonywało czystą pracę po swym oczyszczeniu — ta praca będzie składała się najpierw z budowania Epifanicznego Obozu z pomiędzy wyznawców nominalnego kościoła po jego zniszczeniu (co miało się stać przed 1954 w czasie pisania tego artykułu), i drugie, z pomiędzy Cieleśnego Izraela i tych, którzy patrzeć będą na tego, którego przebudli i płakać będą nad nim (Zach. 12:10).” (Zob. także Ter. Pr. 1952, str. 91). W E tomie 11, str. 713, brat Johnson pisze, że oczyszczone Wielkie Grono w Prawdzie powinno „stać się czynnym w tej części ich misji, która ma za swój cel rozwinięcie żydowskiej części obozu Epifanii.” Jego wzmianka o pracy w kierunku „żydowskiej części” daje do zrozumienia, że druga część tej pracy będzie prowadzona w kierunku innej grupy, która jest częścią pogańską, jak to rozumiemy z innych cytatów.

Patrząc naprzód z radością do tej podwójnej pracy, brat Johnson pisał (P. '43, str. 12): „Wszyscy będziemy się radowali, gdy nieprzyjaźń panująca pomiędzy ludem Bożym będzie połknięta przez pokój i pojednanie, po czym nastąpi chwalebna praca nawracania żydów i pogan, przez co będzie zbudowany obóz Epifanii, który z czasem będzie zmieniony na tysiącletnie pokolenie Judy. Chwalmy naszego Boga!” Tu znów widzimy, że naszą pracą poświęcającą jest, abyśmy podali rękę żydom i poganom w budowaniu tego obozu.

Znów, w jednym z ostatnich swoich pism na ten temat (E tom 14, str. 266), brat Johnson mówił, że brat Russell „poznał łączność pomiędzy jego pracą ze syjonizmem (1 Kron. 22:1) a świątynią Epifanii, ponieważ wiedział, że nawrócenie Izraela przygotowuje je-

dną z głównych części obozu Epifanii; a więc z tej przyczyny (w. 2) on wykonał pracę przygotowawczą pomiędzy ludem Bożym w celu zbudowania tego obozu, tj. odciął pozafiguralnych Izraelitów od obozowników („zgromadzono cudzoziemców”), co było uczynione przez pierwsze uderzenie Jordanu i przez przygotowania do drugiego uderzenia. Tak więc pracą ku Syjonizmowi 2 Sam. 24 i 1 Kron. 21 i rozdzieleniem cudzoziemców od prawdziwych pozafiguralnych Izraelczyków on rozpoczął rozwijanie pokolenia Judy z obozu Epifanii, tj. tych z pośród cielesnego Izraela, którzy wierzą w Przymierze, i wiernych usprawiedliwionych z wiary”. W tym cytacie, jak i w poprzednim br. Johnson wykazuje, że praca nasza w budowaniu obozu Epifanii ma być prowadzona do żydów i pogan.

Ponieważ brat Russell założył w ten sposób podczas Parousji i Epifanii fundament i „czynił pomiędzy ludem Bożym pracę przygotowawczą do zbudowania tego obozu”, wierzymy że jest wolą Bożą abyśmy zajęli się tą pracą prowadzoną w tym samym kierunku; albowiem (E tom 10, str. 672) „obóz Epifanii, który będzie się składał z wiernych usprawiedliwionych i nawróconych żydów, będzie zbudowany przez głoszenie świadectwa o Królestwie... ponieważ metody tej pracy (jak Biblia przedstawiona w obrazkach, wykłady z Planu Wieków, praca kolporterska, ochotnicza, pasterska i do rodzin osób zmarłych, badania bereańskie, wykłady publiczne, itd.) i literatura (jak tomy, broszury, artykuły, gazetki, itd.) wprowadzone przez naszego Pastora będą głównie używane (głównie, lecz nie wyłącznie; np. E tom 16, E tomy 1, 2, 4, 5 12 i 15 będą także użyte gdy tego zajdzie potrzeba, razem z odpowiednimi pismami br. Russella i br. Johnsona, któreby się nadawały do bieżących warunków, itd.)”

A więc zdaje się, że Pan poczynił dostateczne przygotowania przez Swych posłanników Parousji i Epifanii dla naszej nauki co do czasu i natury tej specjalnej służby którą my, jako wierniejsi słudzy Prawdy, mamy rozpocząć w jesieni 1954, a która ma

poświadczyć nasze oczyszczenie. Podczas gdy zdajemy sobie sprawę z tego że jeszcze mamy przywilej wzbudzać wiarę poświęcającą i miłość w osobach tymczasowo usprawiedliwionych, i zapraszać ich do poświęcenia i wstąpienia na Dziedziniec Epifaniczny, to jednak rozumiemy również, że po październiku 1954 nie będzie już więcej możebne zapraszać na Dziedziniec Epifaniczny, albowiem członkostwo do klasy Młodociano Godnej będzie uzupełnione; lecz będziemy w ten czas mogli zapraszać wierzących pogan i żydów do Obozu Epifanii; a ci którzy się z nich poświęcą staną się poświęconymi Obozownikami Epifanii (klasą królowej Saby) i otrzymają wyższe stanowisko aniżeli drudzy w Obozie. Ma się rozumieć iż klasa Młodociano Godna będzie dopomagać w tej obszernej pracy do pozyskiwania ludzi do Obozu, jak również w przyprowadzeniu wielu członków Wielkiego Grona i klasy Młodociano Godnej z Babilonu do sfer Prawdy i jej ducha — faktem jest, że w przyszłych latach główny ciężar służby spocznie na ich barkach, a pod kierownictwem oczyszczonego Wielkiego Grona oni może będą musieli wykonać większą część; a może i wszystką pracę nawrócenia Izraela podczas Ucisku Jakubowego i przy jego końcu.

Jak piękną pracę Pan łaskawie nam poruczył! Mamy powiedziane, że Wielkie Grono przedstawione w pozafiguralnej Marii, „będzie w pozafiguralnej podróży (do Faran, które przedstawia Królestwo), i między innymi, będzie gromadziło wierzących pogan i żydów do Obozu Epifanicznego, jako część ostatniej podróży, tj. ostatni wzrost w łasce, znajomości i służbie Wieku Ewangelii (Ter. Prawda 1952, str. 26; 1952, str. 91). Uzupełnijmy natychmiast swe oczyszczenie ze wszystkich naleciałości do tej służby! Oddajmy wszelką część i chwałę naszemu Wielkiemu Ojcu Niebieskiemu, Któremu się one właściwie należą! Amen. — P. '1954, 54.

Kolporterzy i ochotnicy Pola polskiego we Francji, są proszeni wysyłać ich sprawozdania do br. Władysława Obajtka, 56 rue de la Somme COLOGNE RICOUART (PDC).

Wszelką korespondencję ogólną kierować do brata J. HERMANA, Fond Delannoy CAMBLAIN —

CHATELAIN (PDC).

Co do spraw osobistych prosimy zwracać się bezpośrednio nawet pisząc po polsku do brata Marcel CARON, Ecole J. Ferry, Barlin (PDC)